

Urząd Regulacji Energetyki

<https://www.ure.gov.pl/pl/urząd/informacje-ogolne/edukacja-i-komunikacja/ure-w-mediach-1/3177,Jak-to-sie-robi-w-Skandynawii.html>
27.04.2024, 08:39

Strona znajduje się w archiwum.

Jak to się robi w Skandynawii

Rozmowa z dr. inż. Rafałem Gawinem, Starszym Specjalistą w Departamencie Promowania Konkurencji Urzędu Regulacji Energetyki, miesięcznik "Nowy Przemysł", luty 2006

Jacy odbiorcy są uprawnieni do zmiany sprzedawcy energii w Skandynawii?
Rynek skandynawski to jeden z najbardziej dojrzałych rynków energii elektrycznej w Europie, w pełni otwarty zarówno dla odbiorców przemysłowych, jak i odbiorców w gospodarstwach domowych. Teoretycznie najszybciej otwarto rynek w Norwegii, bo już w 1991 roku i dla wszystkich odbiorców, lecz zmiana sprzedawcy była uwarunkowana posiadaniem układu pomiarowego z godzinową rejestracją danych. W dalszej kolejności dołączyły Finlandia, otwierając w 1995 roku rynek dla odbiorców przemysłowych, a w 1998 dla gospodarstw domowych oraz Szwecja w 1996 roku dla wszystkich odbiorców, lecz podobnie jak w Norwegii zmiana sprzedawcy była uwarunkowana posiadaniem układów pomiarowych z godzinową rejestracją danych. Najmłodszym zliberalizowanym rynkiem w gronie krajów skandynawskich jest Dania, która otworzyła rynek dla odbiorców przemysłowych w 2000 roku, a dla gospodarstw domowych w 2003 roku.

Czy są jednolite przepisy regulujące działanie rynku w całym regionie?

W zakresie przepisów regulujących prawo wyboru sprzedawcy nie są one oczywiście jednakowe w każdym z tych krajów, gdyż nadal są to przepisy wewnętrzne czyli krajowe. Nie oznacza to jednak, że przepisy te są całkowicie rozbieżne, a wprost przeciwnie – są one w wielu miejscach spójne. Przykładowo we wszystkich krajach skandynawskich używa się jednego systemu wymiany informacji (EDIEL) oraz stosuje się standardowy format przesyłanych wiadomości (PRODAT). Warto zaznaczyć, że stosowanie tego systemu i tego formatu wiadomości w Norwegii jest obowiązkowe i wynika z regulacji prawnych dotyczących energetyki. Kolejnym przykładem jest stosowanie w krajach skandynawskich standardowych profili zużycia energii elektrycznej, przy czym w Danii, Norwegii i Szwecji są to profile obszarowe. Biorąc pod uwagę różnice można przykładowo powiedzieć, że w Danii i Szwecji zmiany sprzedawcy można dokonać w pierwszy dzień każdego miesiąca, w

Norwegii w każdy poniedziałek, a w Finlandii każdego dnia. Inny przykład to procedura zmiany sprzedawcy, która w Danii i Szwecji trwa około 1 do 2 miesięcy, a w Norwegii i Finlandii 2 do 3 tygodni.

Jak wygląda faktyczna konkurencja pomiędzy wytwórcami energii? Z raportu Eurelectric o cenach energii w Europie wynika, że w Norwegii ceny w ostatnich latach bardzo wzrosły (więcej niż w krajach UE), znaczący wzrost cen był również w Finlandii.

Proszę zauważyć, że wzrost cen energii elektrycznej w latach 2003 i 2004 nastąpił we wszystkich krajach skandynawskich, przy czym faktycznie w Norwegii był on największy. Wytwarzanie energii elektrycznej w tym regionie w znacznej mierze bazuje na elektrowniach wodnych. Lata 2003 i 2004, które między innymi obejmuje raport Eurlectric, były latami tzw. suchymi, w których poziom wody w zbiornikach retencyjnych był znacznie mniejszy niż przeciętny z lat poprzednich, stąd produkcja energii elektrycznej z tych źródeł była znacznie mniejsza. Obserwując zatem wzrost cen energii w Norwegii należy mieć świadomość, że w tym kraju wytwarzanie energii elektrycznej w elektrowniach wodnych stanowi 99 proc. całkowitej jej produkcji. W Szwecji produkcja energii z elektrowni wodnych stanowi ok. 40 proc. całkowitej produkcji, a w Finlandii już tylko ok. 12 proc. Należy również zaznaczyć, że energia elektryczna z elektrowni wodnych jest najtańsza w porównaniu do innych źródeł energii, takich jak elektrownie atomowe czy na paliwa stałe. Pewien wpływ na wzrost cen energii w Norwegii dla odbiorców końcowych miał również wzrost podatku VAT w 2003 roku.

Czy w Skandynawii można mówić o dominacji kilku koncernów jak np. Vattenfall ?

Problem wykorzystywania dominującej pozycji na rynku może istnieć, w szczególności gdy w wyniku występowania ograniczeń przesyłowych rynek skandynawski jest dzielony na obszary, tzw. single price area. Proszę jednak zwrócić uwagę, że o ile udział Vattenfall w rynku energii elektrycznej w Szwecji (krajowym) stanowił w 2003 roku około 46,5 proc., to w odniesieniu do rynku skandynawskiego (regionalnego) ten sam wskaźnik wynosił ok. 17 proc. Biorąc pod uwagę swobodę handlu energią elektryczną w całym regionie dowiedzenie, że przykładowo Vattenfall posiada dominującą pozycję na rynku energii nie jest procesem łatwym. Z pewnością można jednak mówić o dużej koncentracji wytwarzania energii elektrycznej, gdyż trzy największe szwedzkie przedsiębiorstwa obejmują ok. 86 proc. rynku szwedzkiego oraz ok. 39 proc. rynku skandynawskiego (Vattenfall, Sydkraft, Fortum).

W Skandynawii duże, znacznie większe niż w innych państwach Europy, znaczenie ma giełda energii. Jaki jest tego powód?

Giełda energii Nord Pool powstała w 1996 roku w wyniku politycznej dyskusji na temat możliwości współfunkcjonowania rynków energii w Norwegii i Szwecji w zakresie międzysystemowej wymiany energii elektrycznej. W miarę rozwoju rynku skandynawskiego i liberalizacji rynków krajowych w tym regionie do Nord Pool przystępowały kolejne kraje: w 1998 roku Finlandia, w 1999 roku zachodnia część Danii, a w 2000 roku jej pozostała część. Obecnie jest to licencjonowana giełda energii, na której odbywa się znaczna część handlu energią elektryczną w regionie na rynku tzw. spotowym (rynek natychmiastowy). Nord Pool to także dobrze rozwinięty rynek finansowy (terminowy) oraz biuro rozliczeniowe dla

kontraktów pozagiełdowych.

Czy funkcjonują tam kontrakty dwustronne lub zawierane przez pośredników np. spółki obrotu?

Giełda Nord Pool nie jest giełdą obligatoryjną. Istnieje zatem możliwość zawierania kontraktów bilateralnych, które przykładowo w Szwecji realizowane są głównie przez pośredników czyli tzw. brokerów. Giełda stanowi jednak ważny segment rynku, gdyż przykładowo w 2003 roku wolumen energii na rynku natychmiastowym (Elspot) stanowił ok. 31 proc. całkowitego zużycia w tym regionie, a w 2004 roku wyniósł nawet ponad 43 proc.. Ogromne znaczenie ma również rynek terminowy, na którym wolumen obrotu energią elektryczną w 2004 roku był ponad 3,5 krotnie większy niż na rynku natychmiastowym (spotowym).

Skąd się wzięły duże rozbieżności pomiędzy liczbą odbiorców którzy zmienili sprzedawcę pomiędzy Szwecją i Danią?

W Szwecji od momentu liberalizacji rynku do chwili obecnej z prawa zmiany sprzedawcy skorzystało około 32 proc. odbiorców w gospodarstwach domowych. W Danii natomiast wskaźnik ten odnoszący się do gospodarstw domowych wynosi około 4 proc. Można zastanowić się dlaczego liczba odnosząca się do Danii jest taka mała. W tym miejscu warto podkreślić, że w strukturze płatności za energię elektryczną w Danii bardzo dużą pozycję stanowią podatki, które wynoszą około 61 proc.. Biorąc pod uwagę nieduże jednostkowe zużycie energii w przeliczeniu na odbiorcę w gospodarstwie domowym, korzyści wynikające ze zmiany sprzedawcy, czyli niższa cena energii elektrycznej, przynoszą niewielki efekt w całkowitej strukturze płatności za energię - czyli relatywnie oszczędności są mniejsze. Ponadto pełna liberalizacja rynku w Danii dokonana się w 2003 roku, zatem na efekty zapewne trzeba jeszcze poczekać.

Ile średnio odbiorca energii w Skandynawii może zaoszczędzić na zmianie sprzedawcy?

W Danii na przykład odbiorca w gospodarstwie domowym, zużywający rocznie 15000kWh, tzn. posiadający elektryczne ogrzewanie, może rocznie zaoszczędzić maksymalnie 60 euro, przy czym roczny rachunek za energię wynosi około 3000 euro. Pozostali odbiorcy z gospodarstw domowych, zużywający średnio ok. 4000kWh rocznie mogą zaoszczędzić maksymalnie już tylko do 20 euro, a ich roczny rachunek to ok. 950 euro. Nie jest to dużo i z pewnością wiąże się z niewielkim udziałem kosztów zakupu energii w strukturze płatności za energię. W zakresie odbiorców zużywających rocznie ponad 100 tys. kWh, ich liczba wynosi ok. 33 tysięcy, a od chwili liberalizacji rynku sprzedawcę zmieniła połowa z nich. Z kolei w Finlandii gospodarstwo domowe ogrzewane energią elektryczną, zużywające 18000kWh energii elektrycznej rocznie, mogło na przejściu od najdroższego do najtańszego sprzedawcy w ciągu trzech lat, tj. 2002-2004, zaoszczędzić 410 euro, ale już tylko połowę tej kwoty, przechodząc od sprzedawcy oferującego średnie ceny do najtańszego.

Co z doświadczeń skandynawskich możliwe jest do zastosowania w Polsce, a co nie?

Z pewnością nie jest możliwe zastosowanie wszystkich rozwiązań funkcjonujących na rynku skandynawskim. W zakresie rynku hurtowego to przede wszystkim dobrze rozwinięty segment giełdowy, który w Skandynawii pełni także rolę rynku bilansującego. Proszę

pamiętać, że właścicielami Nord Pool są operatorzy systemów przesyłowych. Stąd przykładowo nie występuje tam problem wymiany danych pomiędzy giełdą a tymi operatorami, co umożliwia sprawne prowadzenie ruchu w systemie z technicznego punktu widzenia. Również wiele rozwiązań na rynku skandynawskim w zakresie rynku detalicznego nie jest identycznych, choć są one spójne. Świadczy to zatem, że nie ma „złotego środka”, a wybór konkretnych rozwiązań jest zależny od wielu innych czynników. Działaniem podstawowym i niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania zliberalizowanego rynku energii jest skuteczne rozdzielanie działalności operatorskiej od tej związanej z obrotem energią w zintegrowanych pionowo przedsiębiorstwach energetycznych. W krajach skandynawskich dokonano właścicielskiego wydzielenia operatorów systemów przesyłowych. Z rozwiązań, które warto zastosować w Polsce, umożliwiając praktyczne stosowanie prawa wyboru sprzedawcy wymieniłbym przede wszystkim jednolity system wymiany informacji pomiędzy operatorami rynków i sprzedawcami, który pozwala na prostą identyfikację odbiorcy w systemie. To także rozdzielanie bilansowania technicznego od handlowego, czyli prowadzenia rozliczeń z operatorem systemu przesyłowego za równoważenie wytwarzania energii elektrycznej i jej chwilowego zapotrzebowania. W celu takiego rozdziału wprowadzono podmioty odpowiedzialne za bilansowanie, które w imieniu odbiorców prowadzą takie rozliczenia. To również przypisanie ściśle zdefiniowanych funkcji poszczególnym podmiotom na rynku energii, a także jasna i konsekwentnie realizowana koncepcja rozwoju tego rynku. Przykład Danii może także świadczyć, jak ważny jest udział kosztów energii w całkowitej strukturze opłat, czyli łącznie z kosztami przesyłania/dystrybucji i podatkami. Trzeba pamiętać, że tylko koszt energii elektrycznej poddany jest mechanizmom rynkowym i zgodnie z oczekiwaniami powinien maleć i przynieść odbiorcom oczekiwany efekt.

Data publikacji : 13.02.2006

[Następny Strona](#)